

BADANIA ARCHEOLOGICZNE W SŁUPCY, POW. KONIŃSKI

Podczas brania torfu w okolicach grodziska w Słupcy, w pow. konińskim, natrafiono latem 1953 r. na szereg pali. Powiadomione o tym odkryciu Muzeum Archeologiczne w Poznaniu po sprawdzeniu tej wiadomości wykonało w drugiej połowie października tegoż roku prace ratunkowo-zwiadowcze na odkrytym obiekcie¹. Badania te miały na celu potwierdzenie przypuszczenia, że powyższe pale stanowią pozostałość grobli — drogi z wczesnej epoki żelaznej, czyli sprzed około 2500 lat².

Prace wstępne ograniczono z powodu późnej pory roku do przeprowadzenia dwóch wykopów: pierwszy miał na celu uchwycenie pełnej szerokości drogi na odcinku nie zniszczonym przez branie torfu, drugi miał potwierdzić te osiągnięcia oraz rozwiązać kwestię techniki budowy konstrukcji obiektu, czego nie udało się zrobić w wykopie pierwszym. Prócz tego wykopy te miały dokładnie ustalić funkcję i chronologię stanowiska oznaczonego numerem 2 (tabl. IV, 2).

Wykop 1. W wykopie 1 o rozmiarach 15×2 m, po zdjęciu darni, wśród której znaleziono kilka ułamków naczyń kultury „łużyckiej“ oraz kości zwierzęcych, zaczęły się pokazywać konstrukcje drewniane w postaci rzędu pali drewnianych i szczątków drugiego (tabl. I, 1; tabl. III, 1).

Przestrzeń między konstrukcjami wypełniona była torfiastą ziemią z licznymi soczewkami piasku i faszyny oraz beładnie rzuconymi kamieniami. Niezależnie od tego warstwy faszyny i skupiska kamieni spotykało się po obu stronach zewnętrznych konstrukcji; miały one za zadanie zabezpieczyć groblę przed „rozplynięciem się“ pośród grzewawisk.

Wśród konstrukcji grobli — drogi wykopu 1 znaleziono kilkadziesiąt ułamków naczyń, między innymi fragmenty ucha i części przydenne. Powierzchnia skorup bywa zwykle szorstka, obmazywana, koloru brunatno-szarego. Występują także ułamki naczyń o powierzchni gładzonej, koloru szarego i czarnego. Głina posiada zwykle domieszkę średnio-, rzadziej drobnoziarnistego piasku.

Prócz ułamków naczyń w wykopie tym uzyskano kilkanaście kości zwierzęcych lub ich ułamków nieraz sporej wielkości.

Wszystkie te zabytki występują prawie wyłącznie między dwoma rzędami pali drewnianych, tylko sporadycznie znajdowało się je poza tym obszarem.

Na podstawie słabo zachowanych konstrukcji grobli drogi wykopu 1, na podstawie zakłócenia warstw piasku i przesunięcia ich częściowo poza zachodni kraniec konstrukcji, oraz znalezienia w górnej warstwie torfiastej ziemi ostro zakończonego ułamka pala drewnianego (tabl. IV, 1), można przypuszczać, że grobla ta uległa uszkodzeniu jeszcze w czasach, kiedy była używana. Też jej popiera także fakt kompletnego braku wtrętów późniejszych, jak i to, że do miejsca tego nie doszło jeszcze kopanie torfu, a trudno wyobrazić sobie inny powód kopania zabagnionego terenu, w dodatku bardziej niedostępnego niż dziś, kilkadziesiąt lat temu.

Wykop 2. W wykopie drugim o rozmiarach 5×3 m po zdjęciu warstwy darni, wśród której znaleziono żelazną podkowę współczesną, kopyto końskie oraz 4, przeważnie gładkościenne, ułamki naczyń o powierzchni szarej, gładzonej, ukazały się konstrukcje drewniane grobli-drogi, w postaci 2 rzędów pali drewnianych, bądź to okrągłaków nieokorowanych, bądź to grubych dranic (tabl. I, 2 i tabl. III, 2).

¹ Por. krótkie sprawozdanie z tych prac: Tadeusz Malinowski, Tymczasowy komunikat o wyniku prac wykopaliskowych w Słupcy, pow. Konin, Z Otchłani Wieków, rok XXII, zeszyt 6, Poznań 1953, s. 220—222. Notatkę posłano też do czeskiego czasopisma „Archeologické Rozhledy“.

² W związku z datowaniem okresu halszackiego por. pracę Włodzimierza Szafranieckiego, Nowe próby datowania okresu halszackiego, Z Otchłani Wieków, rok XXI, zeszyt 6, Poznań 1952, s. 175—179. Tamże dalsza literatura.

Przestrzeń między tymi konstrukcjami oraz obok nich na niewielkim obszarze wypełniona była kolejno od dołu warstwami faszyny, która spoczywała na dawnym, torfiastym dnie jeziora, oraz warstwami piasku, wśród którego spotykało się kamienie dosyć dużej nieraz wielkości i naręcza faszyny, często grube gałęzie, m. i. brzozy ze wspaniale zachowaną korą (tabl. II, 1). Na zewnątrz oba szeregi pali umocnione były także kamieniami; ponadto na wschodnim ich krańcu grubymi gałęziami i całymi bierwionami drewna, rzuconymi jednak bezładnie, bez żadnego porządku. Trzeba tutaj dodać, że rzędy pali są utworzone przez całe ich grupy, ułożone niekiedy nieregularnie i często wychylające się od osi szeregu na zewnątrz lub do wnętrza grobli. W trakcie badań zdołano też uchwycić kolejność budowy grobli. Na podstawie cieńszych lub grubszych obwódek piasku, występujących dokoła wszystkich pali a sięgających w głąb ówczesnego dna jeziora, sądzić można, że były one wbite dopiero po narzuceniu faszyny i warstw piasku.

Do najważniejszych zabytków, znalezionych w tym wykopie, należy bezsprzecznie naszynnik miedziany lub brązowy, wykonany z prostego drutu, zwięzającego się przy zakończeniach (rys. 2). Znajdował się on w jednej z górnych warstw piasku, na głębokości 30—40 cm od powierzchni darni. Z warstw piasku wydobyto także kilkadziesiąt ułamków naczyń:

1. powierzchni szorstkiej, obmazywanej, koloru szarobrunatnego, których glina posiada dużą domieszkę grubo tłuczonego kwarcu;

2. powierzchni gładkiej, szarej lub czarnej, z domieszką drobnoziarnistego piasku.

Znaleziono tu także kilkanaście całych, lub we fragmentach, kości zwierzęcych, niekiedy okazałych rozmiarów.

Zabytki, chociaż w nieco mniejszej ilości, trafiały się i w warstwach faszyny. W niczym nie różnią się one od wyżej opisanych. Poza piaskiem i faszyną występowały one tylko sporadycznie. W wykopie tym zaobserwowano także niewielki wkop, który, sądząc po zawartości i profilu, był prawdopodobnie wykonany w czasach użytkowania grobli-drogi.

Znaleziska luźne. W czasie prowadzenia badań uzyskano prócz tego szereg zabytków luźnych, pochodzących z odcinków grobli, zniszczonych przez kopanie torfu.

Wymienić tu należy:

1. tzw. „przedmiot motykowaty”³, służący, być może, jako kij zbieracki. Wykonany jest on z obciętego rogu silnie wyswieconego i użytego na końcu (tabl. V, 2);

2. tzw. „gładziki łyżwowe”⁴, dwa wykonane z kości zwierzęcych długości 25—25,5 cm (tabl. V, 1 i 4) oraz jeden długości 16,5 cm (tabl. V, 3). Wszystkie one posiadają lśniącą gładką stronę spodnią;

3. ułamek ostrza pięciobocznego toporka kamiennego z przewierconym otworem⁵ (tabl. V, 5).

4. małe naczynko o baniastym brzuścu, wysokiej szyjce i powierzchni gładkiej koloru czarnego (tabl. V, 7);

5. ułamki ciężarka tkackiego;

³ Por. Zdzisław Adam Rajewski, Przedmioty z rogu i kości i obróbka obu surowców w grodach „łużyckich” z wczesnego okresu żelaznego, III sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie w pow. żnińskim, za lata 1938—1939 i 1946—1948. Praca zbiorowa pod redakcją Józefa Kostrzewskiego, Poznań 1950, s. 176.

⁴ Por. Kazimierz Łukasiewicz i Zdzisław Adam Rajewski, Przedmioty rogowe i kościane z grodu kultury „łużyckiej” w Biskupinie, Gród prastawiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr Józefa Kostrzewskiego, Poznań 1938, s. 46—47. oraz Zdzisław Adam Rajewski, op. cit., s. 172—173.

⁵ Por. Maria Kostrzewska, Wyroby kamienne kultury łużyckiej w Wielkopolsce w epoce brązowej i wczesnożelaznej, Przegląd Archeologiczny, tom IX, zeszyt 2—3, Poznań 1953, s. 214—258.

6. ułamki naczyń, m. i. fragmenty amfory z baniastym brzuścem i wysoką, lekko zważającą się szyjką, zdobioną kolejno od nasady szyjki grupami po trzy dołki palcowe, dwoma poziomymi pasmami, wyciśniętymi przy pomocy naszyjnika oraz potrójnym zygakiem, wykonanym w podobny sposób (tabl. II, 2), ułamek naczynia „grafitowanego“⁶, metalicznie lśniącej czarnej powierzchni (tabl. III, 3), kilkadziesiąt innych skorup, m. i. ucha, fragmenty przydenne i przykrawędne, powierzchni gładkiej, koloru szarego, brunatnego i czarnego, z gliną posiadającą domieszkę drobnoziarnistego piasku, oraz powierzchni szorstkiej, obmazywanej, koloru brunatnego i szarego z domieszką gruboziarnistego piasku. Najczęściej występuje ornament tzw. „jodełkowy“ (tabl. V, 6) i trójkątów wypełnianych głęboko rytymi kreskami (tabl. IV, 4); występuje także inkrustacja;

7. gliniany krążek z asymetrycznie umieszczonym otworem; służył być może za grzędziło do obciążania sieci rybackich. Powierzchnia gładka, koloru czarnego, glina z domieszką drobnoziarnistego piasku (tabl. IV, 3);

8. rogi i kości zwierzęce, nieraz bardzo dużych rozmiarów.

Na podstawie materiału archeologicznego, uzyskanego w czasie prac wykopaliskowych na stanowisku 2 w Słupcy, stwierdzono, że odkryte tam konstrukcje drewniane są pozostałością grobli-drogi, pochodzącej z wczesnej epoki żelaznej (ściśle z podokresu halsztat D), biegnącej przez płytkie, zatorfiałe jezioro do grodziska.

Jak wynika z przeprowadzonych pomiarów, grobla ta posiadała długość około 200 m, szerokość jej wynosi 3,5 m. Wszystkie poczynione obserwacje są niezmiernie ważne, gdyż jest to bodaj że pierwszy tego rodzaju obiekt z wczesnej epoki żelaznej w Polsce. Spostrzeżenia co do budowy konstrukcji mogą mieć więc tylko analogię do podobnych budowli, pochodzących jednak dopiero z okresu wczesno-średniowiecznego⁷.

Cennym osiągnięciem badań archeologicznych w Słupcy jest także uchwycenie prawdopodobnie całego zespołu osadniczego. Prócz grobli-drogi bowiem istnieje tam wspaniale zachowane grodzisko kultury „łużyckiej“ z wczesnej epoki żelaznej (stanowisko 1), bez śladów późniejszego osadnictwa, z szerokim przedwalem, posiadającym przypuszczalnie ślady fałochronu. U podnóża wałów tego grodziska ludność okoliczna przy braniu torfu natrafiała na liczne czaszki ludzkie, posiadające brunatną patynę bagienną; być może, są one śladem najazdu na gród⁸. W sąsiedztwie jednej z takich czaszek natrafiono też na gładzik, wykonany z żebra zwierzęcego⁹ (rys. 1). Trzeba dodać, że wspomniane grodzisko nie figurowało dotychczas w ważniejszych zestawieniach tych obiektów¹⁰.

W okresie badań odkryto także osadę kultury „łużyckiej“ (stanowisko 3), położoną na brzegu dawnego jeziora, przy zachodnim skraju dzisiejszej strzelnicy. W występujących tam jamach ziemnych (ziemiankach?) natrafiono na liczne ułamki naczyń.

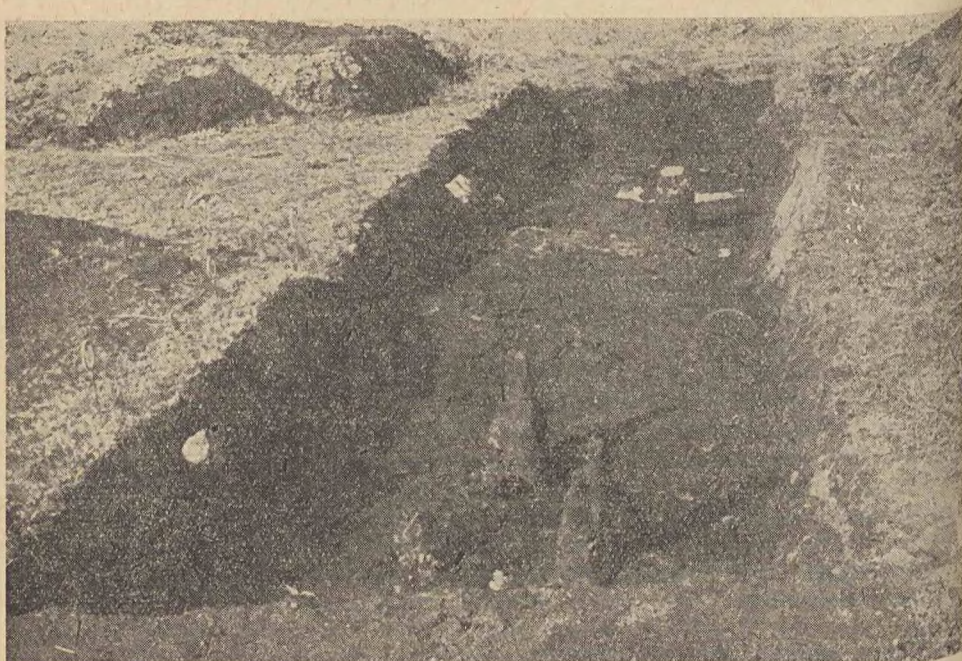
⁶ Por. Wojciech Kóčka, Ceramika biskupińska, Gród prastowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr. Józefa Kostrzewskiego, Poznań 1938, s. 32. Odmienny pogląd reprezentuje Włodzimierz Hołubowicz, Z badań nad ceramiką kultury „łużyckiej“, Z Otchłani Wieków, rok XVII, zeszyt 1—2, Poznań 1948, s. 15—16.

⁷ Por. np. Tadeusz Malinowski, Odkrycie drogi wczesnohistorycznej w Gieczu, powiat Środa, Z Otchłani Wieków, rok XX, zeszyt 11—12, Poznań 1951, s. 189—196.

⁸ Jedną z tych czaszek i fragmenty innej (innych) zdołano odnaleźć i przewieźć do Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

⁹ Kazimierz Łukasiewicz i Zdzisław Rajewski, op. cit., s. 48.

¹⁰ Józef Kostrzewski, Kilka uwag uzupełniających o budowlach mieszkalnych i obronnych kultury łużyckiej w Biskupinie, Gród prastowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr. Józefa Kostrzewskiego, Poznań 1938, s. 22, rycina 6; oraz Włodzimierz Szafrański, Mapa grodów prastowiańskich, Z Otchłani Wieków, rok XV, zeszyt 3—6, Poznań 1946, s. 32—39.



Ryc. 1. Konstrukcje wykopu 1.

Fot. T. Malinowski

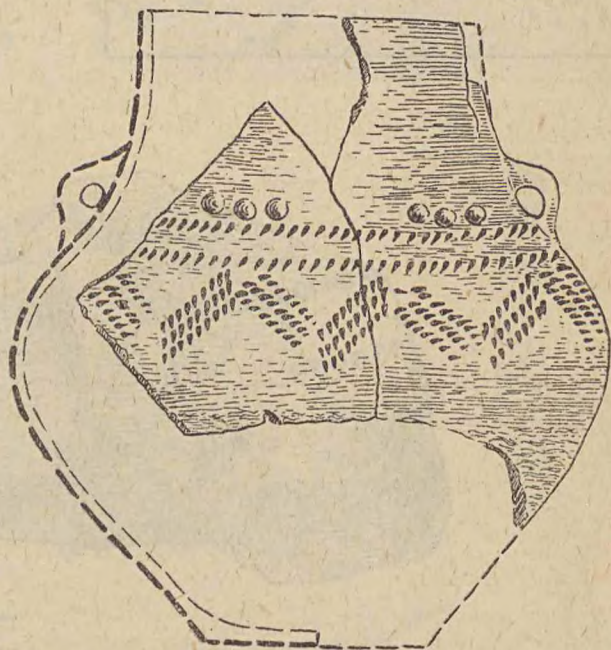


Ryc. 2. Konstrukcje wykopu 2.



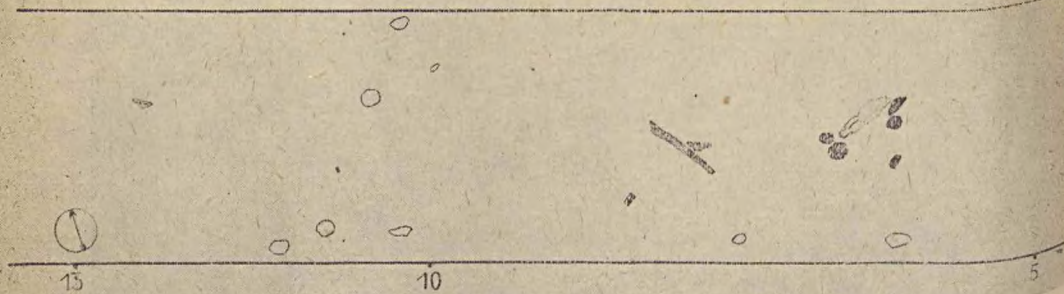
Ryc. 1. Północny profil wykopu 2.

Fot. T. Malinowski



Ryc. 2. Rekonstrukcja amfory.
Skala 1:2.

Rys. A. Knapowska



Ryc. 1.

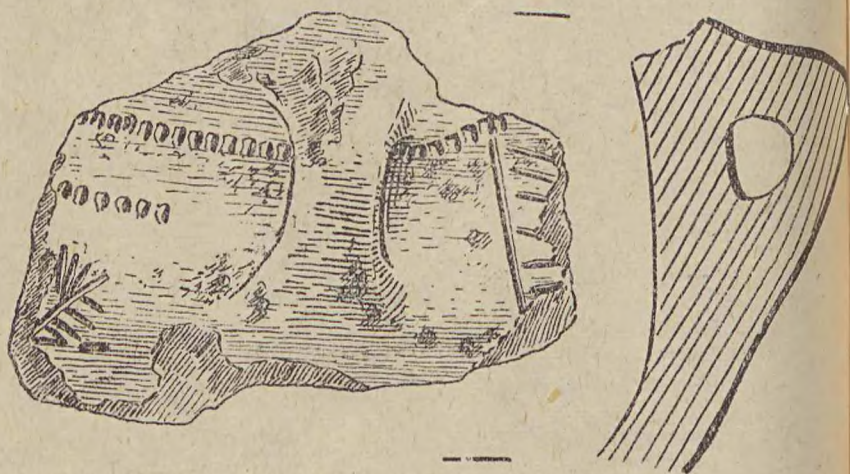


Ryc. 2.

Konstrukcja wykopu 1 (ryc. 1) i wykopu 2 (ryc. 2). Czarno zaznaczono pale, białe kółka kamienie, podłużne bierwiona drewna cieniowane.

Rys. J. Nawrocka i T. Malinowski

Fot. B. Kubiak

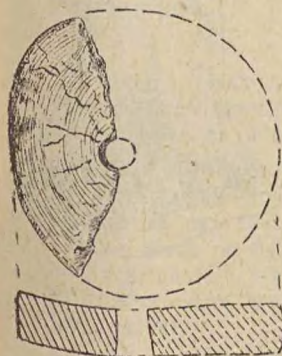


Ryc. 3.

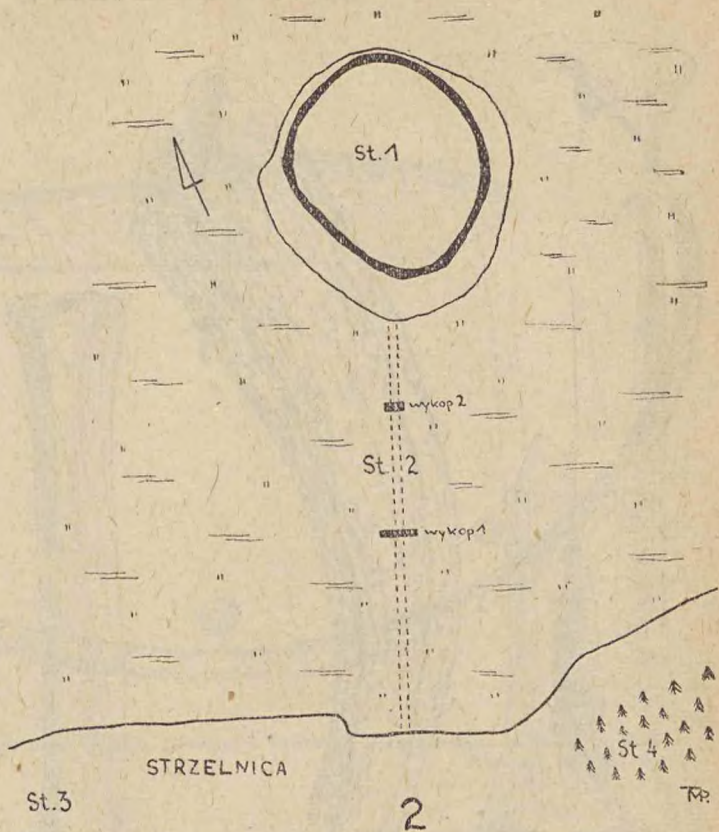
Ułamek naczynia „grafitowanego”. Skala 1:1.



1

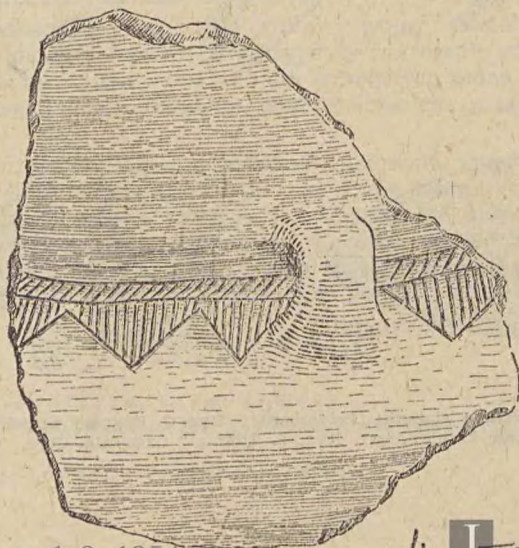


3



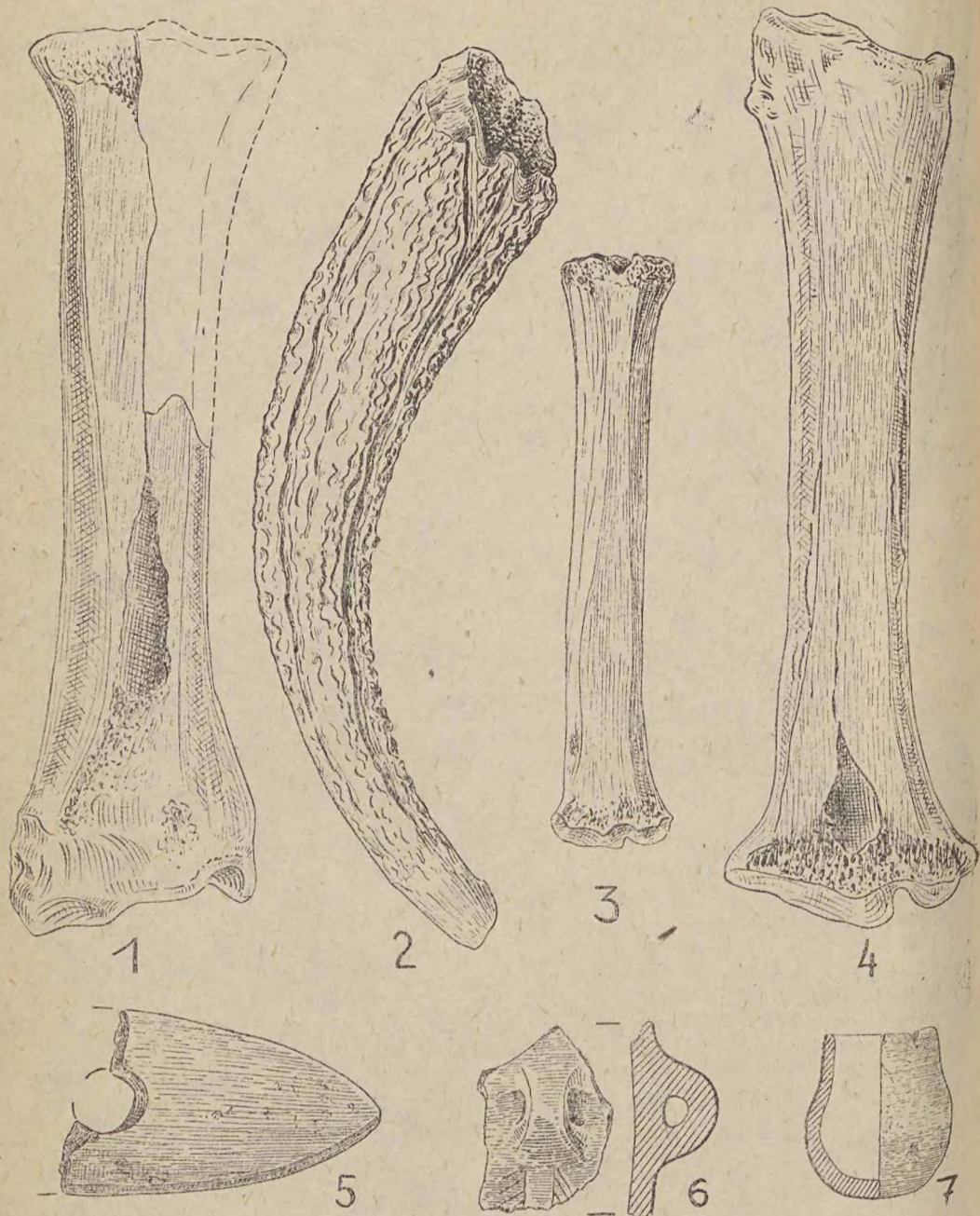
St. 3

2



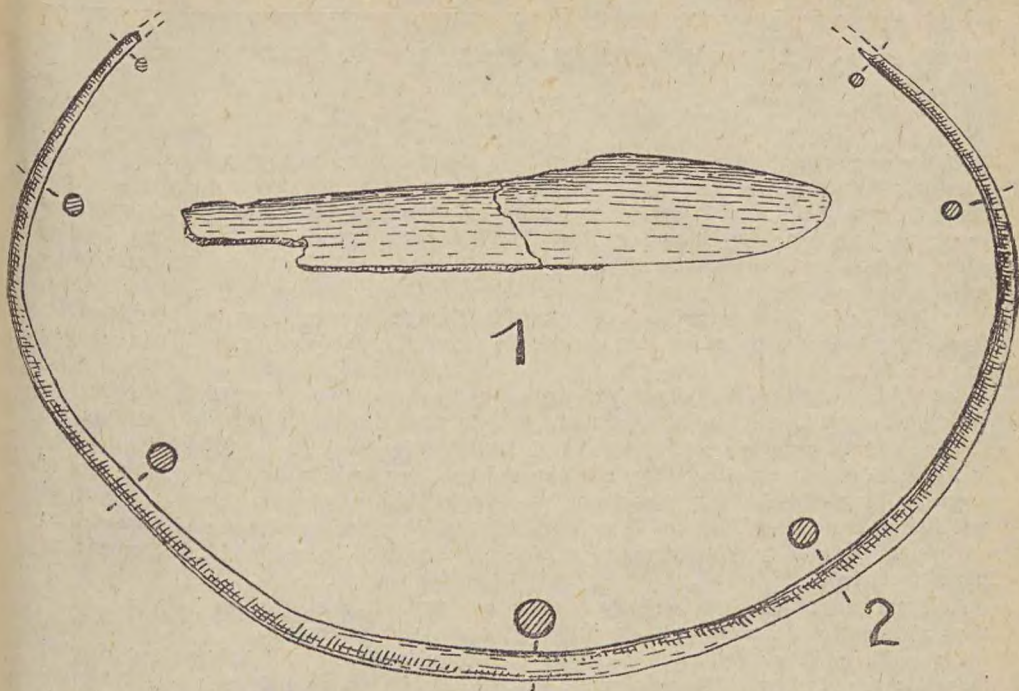
Ryc. 1. Ułamek pala z wykopu 1. Ryc. 2. Szkic sytuacyjny. Ryc. 3. Fragment grzędła. Ryc. 4. Fragment naczyńia. Skala zabytków 1:2.

Ryc. 1, 3-4, rys. A. Knapowska



Ryc. 1, 3-4. Kościane gładziki „łyżwowate”. Ryc. 2. Rogowy przedmiot „motykowaty”. Ryc. 5. Fragment toporka kamiennego. Ryc. 6. Ułamek naczynia. Ryc. 7. Małe naczynie gliniane. Skala ok. 1 : 2.

Rys. A. Knapowska



Rys. 1. Gładzik z zębra zwierzęcego. Rys. 2. Naszyjnik brązowy (?) z wykopu 2. Skala $\frac{3}{4}$ wielkości naturalnej.

Rys. A. Knapowska

W młodym lasku, położonym na brzegu dawnego jeziora, na wschód od grobli, istnieje także cmentarzysko¹¹ (stanowisko 4), niestety dotychczasowe badania powierzchniowe na skutek gęstego zarośnięcia terenu nie wyjaśniły jego chronologii.

Do tego комплекtu dochodzi także skarb w postaci wiadra brązowego, odkrytego na tamtejszym terenie już przed kilkudziesięciu laty¹².

Obiektem tym zainteresowali się w czasie drugiej wojny światowej Niemcy, którzy jednak po dokonaniu dwóch niewielkich sondaży na terenie grobli dalszych prac zaniechali¹³. Z badań tych nie pozostała do dnia dzisiejszego żadna notatka w archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, poza oznaczeniem na mapie kierunku biegu grobli.

Części tego zespołu grozi jednak obecnie poważne zniszczenie, prezydium bowiem Miejskiej Rady Narodowej w Słupcy projektuje utworzenie jeziora na podmokłych torfowiskach, które pokryłoby prawie całkowicie grodzisko, nie mówiąc już o sąsiedniej grobli. Obiekt ten, tak dobrze zachowany, i można powiedzieć wyjątkowy w Polsce, byłby wówczas stracony dla badań archeologów, toteż istnieje konieczność prowadzenia tam dalszych poszukiwań, tym bardziej że przygotowania do utworzenia jeziora dobiegają końca.

TADEUSZ MALINOWSKI

¹¹ Informacje ob. Stefana Rubiszewskiego ze Słupcy.

¹² Por. Józef Kostrzewski, Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, wyd. II, Poznań 1923, s. 100, tablica VI, 2.

¹³ Informacje ob. Stefana Rubiszewskiego ze Słupcy.